

Nr akt _____

Protokół przesłuchania świadka

14

Dnia 16 października 7 194 r. w Radomiu
 Okręgowa Komisja dla Badania Zbrodni Niemieckich
 Sędzia Sędzcy ~~rejonu~~ Sędzi Okręgowego w _____ z siedzibą
 w Radomiu ~~Sąd Grodzki~~ ~~w~~ ~~_____~~ ~~Oddział~~
 w osobie Sędziego ~~_____~~ członka Komisji Adwokata Z Głogiera
 z udziałem Protokółanta ~~_____~~
 w obecności stron ~~_____~~

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze - świadka bez przysięgi. *) -
 Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania -
 oraz o znaczeniu przysięgi Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art.
 _____ k. p. k., po czym *) świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Adam Lebküchler
 Wiek 48 lat
 Imiona rodziców syn Jozefa i Rozalji z Kozubow
 Miejsce zamieszkania Radom Plac 3 maja I
 Zajęcie Lekarz
 Karalność nie karany
 Stosunek do stron obcy

Dnia 9 listopada 1939 roku zostałem poraz pierwszy aresztowany przez Gestapo Radomskie i przebywałem w więzieniu zaledwie kilka godzin, gdyż
spowodu zaaresztowania prawie ze wszystkich lekarzy, jako wenerolog
byłem potrzebny dla utrzymania stanu zdrowotnego miasta. Wtedy to aresz-
towano przeszło 100 osób, sama inteligencje, lekarzy, Sędziow, Adwokatow
inżynierow, przemyslowco kupcow, i. t. d. Jaki cel miało to aresztowanie
nie wiem przypuszczam, że chodziło niemocem o zastraszenie mieszkancow
i o terror. Aresztował mnie gestapowiec nazwiskiem Pajkert, untersturm
führer ten sam następnie zwolnił mnie z więzienia. Wtedy to Dr. wronski
miał incydent z aresztującymi go gestapowcami, gdyż nie chciał zdjac
opaski Czerwonego Krzyza-na co jeden z gestapowcow zdarł mu brutalnie
ta opaske i rzucił takowa na ziemie. Poraz drugi zaaresztowany zostałem
w dniu 15 maja 1941 roku, atedy to przesiedziałem w lochach gestapo na

Druk. Min. Sprawiedl. 152 3.000.000

1) Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.
 2) W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k. p. k.).

M. S. Nr 2 (d. 4) k. p. k. I. 1947.
 Protokół sądowy przesłuchania świadka.

ulicy Kosciuszki do 29 lipca 1941 roku. Samo aresztowanie odbyło się w następujący sposób. Dnia 15 maja 1941 roku wezwany zostałem do stawienia się na gestapo na ul. Kosciuszki do Kierownika Oddziału V, von Dorpowskiego, podobno Polaka z pochodzenia. Gdy wszedłem do niego, jakiś podoficer oznajmił mi, że chce ze mną rozmawiać Fuchs. Gdy wszedłem do gabinetu Fuchsa ten oznajmił mi, że wie, iż jestem socjalistą, patryjotą, że byłem dwa razy radnym miejskim i że należę do organizacji podziemnej poczem rozkazał zaprowadzić mnie do lochu mieszczącego się pod budynkami gestapo, mówiąc, bym pomyślał nad tem co powie dział, gdyż może się to wszystko źle zakończyć. Po kilku dniach wezwano mnie na badanie. "szedłem na II piętro i zdałem się w pokoju od razu na prawo od wejścia byłem badany przez gestapowca nazwiskiem König, który badał wraz z dolmecerem imieniem Franz-brunetem szczupłym, specjalista od fizycznej roboty. Zdałem się za drugim, czy trzecim badaniem dolmecer Franc zbił mnie bykowcem, specjalnie celując w pięty i w ten sposób znęcał się nademną przez dłuższy czas, zapytując w przerwie, czy przyznaje się do winy. Nadmieniam, że na badania prowadzony byłem zawsze skuty w kajdany i gdy bito mnie byłem również skuty. Potem byłem jeszcze kilka razy badany i w końcu wezwano mnie przed Fuchsa, który oświadczył mi że jestem zwolniony. Piwnice mieszczą się pod gmachem b. Gestapo na ulicy Kosciuszki w tych piwnicach było 8 cel. Mogło wtedy siedzieć od 12- do 16 osób. Wraz ze mną w jednej celi siedział profesor Uniwersytetu Warszawskiego Siemiński, który mówił mi, że zaaresztowany został, gdy był u kustosza Muzeum Warszawskiego Wieczorkiewicza, który również siedział w tym samym czasie w drugiej celi. W czasie rewizji w mieszkaniu Siemińskiego jak mi on mówił miano znaleźć tajne gazetki u jednej z Pań, które były akurat na imieninach jego żony. Aresztowano wtedy ~~wszystkie~~ osoby. Tenże sam Siemiński mówił mi że volksdeutsch Guderian, niby po przyjacielsku doradzając mu przyznanie się wyciągnął od niego, że czytywał te gazetki i to go prawdopodobnie zgubiło. Siemiński mówił mi, i sam to widziałem, że był raz zbity bardzo mocno-przy każdym zaś badaniu dostawał odpowiednio do zeznań porcje. Prowadzony był na badania zawsze skuty. Specjalnie znęcał się nad Siemińskim, jak mi on sam mówił, volksdeutsch z do dzi nazwiskiem Manowski. Siemiński wywieziony został do Oświęcimia, gdzie zmarł. Co z Wieczorkiewiczem się stało nie wiem. Wtedy również w lochach gestapo siedzieli przedstawiciele Radomskiej lewicy żydowskiej w Radomiu z Finkielstajnem na czele. Przypominam sobie, jak byłem raz wezwany na badanie z piwnicy do pokoju na II piętrze, jak po pokojach politycznego oddziału kreci się znany mi z widzenia kierownik krymi

minalnej sluzby sledczej Aftanas, o ktorym bylo ogólna opinja, ze jest na na usługach gestapo. Z zachowania sie jego mogłem wywnioskowac, ze jest w zazytych stosunkach z członkami oddziału politycznego. Wiem rowniez, ze przy oddziale V tym gestapo, był oddział, który specjalnie trudnił się wykrywaniem ukrywających sie przed władzami niemieckimi zydów. Schwytanego zydą roztrzeliwano za stadionem sportowym na sciezce. Specjalnie działał w tym kierunku volksdeutsch, nazwiska ktorego nie moze sobie przypomniec a ktore to nazwisko bedzie mogła podac Ogorkowa, obecnie siedzaca w wiezieniu w Kielcach, ktora sluzyla w obyczajowce. O ile moze sie orientowac to dolmeczera, byli to volksdeutsche, ktorzy pochodzili z okolic Lodzi, Poznania i Szlaska - wszyscy od dolmeczeryzy uzywani byli przez niemcow przewaznie do bicia. Bardzo duzo w sprawach organizacji i nazwisk mógłby powiedziec były członek gestapo Radomskiego, wiedenczyk Herman Möslinger, zamieszkały w wiedniu XVI Hasnerstrasse 57.m.3, który kilkakrotnie zawiadamiał mnie i inne osoby o aresztowaniach, jakie naja byc robione przez gestapo - Pracujac w Urzędzie Zdrowia spotykałem sie najczesciej z gestapowcem Axnikiem, który pracowal w oddziale V, wiem ze brał on udział w jakiejś akcji przeciw partyzantom w 1940 roku w okolicy Skarzysko-Konskie. Z pogladów był to nieprzejednany hitlerowiec. Znam tez volksdeutsche Guderiana z Lodzi - rysopis *szczęśliwy*, twarz pociągła, blondyn. Wiecej nazwisk gestapowców chwilowo nie moze sobie przypomniec, aczkolwiek duzo z nich leczęło sie u mnie, ksiazke chorych z ostroznosci apaliłem. Jako Doktor prowadzacy dzial zdrowia moze stwierdzic z całą pewnością, ze niemcy nie roztrzeliwali zadnych prostytutek - nawet za zarazenie niemca. Kara w najgorszym razie był wywóz do obozu. Nawet w czasie likwidacji getta malego, gdy usunięto mnie ze Szpitala Żydowskiego, gdzie miałem oddzial weneryczny, w którym pozostawilem chore prostytutki, to po wystrzelaniu wszystkich chorych zydów, w ten sędzięgo Sadu Okregowego Radomskiego Bekermana, - polecono mi pozostałe przy zyciu prostytutki polki przewiezc do nowego lokalu przy ul. Saskiej, co wraz z Axnikiem przeprowadzilem. W roku 1942 byłem na konferencji u Stadhauptmana Radomskiego w sprawie zamknięcia getta Referowal sprawe Dr. Weitzneger, referent z Dystryktu, który uzasadniał koniecznosc zamknięcia getta z powodu tyfusu. Jak mi wiadomo był on gorliwym wykonawca wszystkich zarzadzeń przeciwko zydów. W akcji Szydłowieckiej o ile mi wiadomo zginęło duzo lekarzy zydów, ktorzy zwabieni pogloskami jakoby maja ich wywiezc do Palestyny, wraz z rodzinami udali sie dwoma samochodami na miejsce zbiórki do Szydłowaca, gdzie następnie na omentarzu zydowskim wystrzelali ich ukraincy, pod kierownictwem gestapo. Jak mi wiadomo uratowala sie z pogromu tego jedynie Kajlerowa, z domu Kurc, wraz z corka, ktore zdaje sie mieszkaja teraz w Lodzi

roztrzelano wtedy około 100 osób z inteligencji żydowskiej: O ile moge
się zorientować to w czasie wszystkich łapanek i aresztowań, które miały
miejsce na terenie miasta Radomia w okresie od 1939- do 1945 roku zaarrest
owanych zostało około 16 lekarzy Polaków, z których 70% nie żyje i około
30 lekarzy żydowskich, z których uratowało się zaledwie 3 lekarzy
odczytano

[Signature]

Członek Komisji Badania Zbr. Niem w Radomiu

[Signature]